

Sygn. akt **IC 411/10**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2014 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Elżbieta Kuryło - Maciejewska

Protokolant: Małgorzata Woś

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2014 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. Ł.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę kwoty 70 829,98 zł

I. zasądza od strony pozwanej **(...) Spółki Akcyjnej w W.** na rzecz powoda **J. Ł.** kwotę **40 045,45 zł** (czterdzieści tysięcy czterdzieści pięć złotych czterdzieści pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2010 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 7 732,53 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie:

- powodowi kwotę 2 435,11 zł, zaś

- stronie pozwanej kwotę 3 167,61 zł

tytułem zwrotu wydatków tymczasowo wyłożonych na opinie biegłych.

UZASADNIENIE

Powód J. Ł. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 70.829,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu, tj. 29 października 2010 roku, tytułem dopłaty do odszkodowania wypłaconego na podstawie ubezpieczenia (...) za szkodę powstałą w dniu 27 czerwca 2009 roku w wyniku zalania budynku mieszkalnego, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wskazał, iż w dniu 02 stycznia 2009 roku powód zawarł umowę ubezpieczenia majątkowego oferowanego przez stronę pozwaną ubezpieczenia (...), co potwierdzono polisą (...). Na mocy wskazanej umowy ubezpieczeniem w okresie od 21 stycznia 2009 roku do 20 stycznia 2010 roku objęty został należący do powoda dom mieszkalny jednorodzinny położony w Ż.(...) wraz z ruchomościami.

W dniu 27 czerwca 2009 roku w wyniku zalania nieruchomości Ż.(...) doszło do powstania szkody. Po przyjęciu zawiadomienia o szkodzie (...)pismem z dnia 14 lipca 2009 roku poinformowało powoda o przyznaniu odszkodowania w kwocie 10.658 zł, którą wypłacono. Powód złożył odwołanie do ubezpieczyciela. W wyniku odwołania strona pozwana zmieniła swą wcześniejszą decyzję, przyznając w dniu 05 października 2009 roku odszkodowanie w ogólnej wysokości 26.147,66 zł. Weryfikując wcześniejsze rozstrzygnięcie, (...)nie wyjaśnił jednak, skąd pochodzi tak znaczna różnica między pierwszą a drugą kwotą odszkodowania. Do wskazanej decyzji strona pozwana załączyła dokument nazwany „kosztorysem weryfikacyjnym”. Zdaniem powoda kosztorys strony pozwanej jest niezgodny ze stanem faktycznym i obciążony licznymi błędami. Nie uwzględnia wszystkich niezbędnych prac, posługuje się niepotwierdzonymi cenami oraz wylicza wartość na podstawie rzeczy niższej jakości(podając ceny nawet kilkakrotnie niższe od rzeczywistych). Jest to sprzeczne zarówno z istotą zawartej pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia, jak i poszczególnymi postanowieniami uzupełniających ją ogólnych warunków ubezpieczenia, w tym par. 2 pkt 79a.

Ponadto kosztorys dostarczony przez stronę pozwaną nie został przez nikogo podpisany i nie wskazano jego autora, co pozwala zakładać, że nie sporządził go uprawniony rzeczoznawca. Brak w nim również niezbędnych elementów, jak choćby końcowego zestawienia poszczególnych robót czy podliczeń poszczególnych czynności. Czyni to kosztorys nieczytelny i trudny do zweryfikowania. Widoczne jest jednak rażące zaniżenie zakresu niezbędnych prac oraz cen tak materiałów, jak i wykonania.

Zgodnie z posiadanym przez powoda kosztorysem prac niezbędnych do przywrócenia poprzedniego stanu ubezpieczonej nieruchomości, sporządzonym przez niezależnego rzeczoznawcę, wysokość szkody to 96.9677,64 zł, nie zaś jak mylnie i bez wskazania jakiegokolwiek uzasadnionej podstawy przyjęto w decyzji strony pozwanej. Ponieważ ubezpieczyciel wypłacił powodowi kwotę 26.147,66 zł, kwota dochodzona pozwem to 70.829,98 zł

Powód bezskutecznie próbował zrealizować swoje prawo do zaskarżenia decyzji, składając w piśmie z dnia 08 kwietnia 2010 roku (doręczonym w dniu 12 kwietnia 2010 roku) odwołanie z jednoczesnym przedsądowym wezwaniem do zapłaty kwoty 70.829,98 zł. Zarówno odwołanie, jak i wezwanie do zapłaty strona pozwana pozostawiła przez ponad miesiąc bez odpowiedzi. Dopiero w dniu 20 maja 2010 roku powód otrzymał pismo datowane na 22 marca 2010 r., w którym strona pozwana przyznała, iż ponowna analiza dokumentacji powoda wskazała na konieczność zweryfikowania poprzednich decyzji ubezpieczyciela. Jednak 10 czerwca 2010 roku powód otrzymał kolejne pismo – tym razem odmawiające przyznania wyższego odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik strony pozwanej wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik strony pozwanej przyznała, że w dacie wystąpienia szkody udzielała ochrony ubezpieczeniowej powodowi na podstawie wskazanej przez niego umowy. Strona pozwana wypłaciła powodowi w związku ze szkodą zaistniałą w dniu 27 czerwca 2009 roku kwotę łączną 26.147,66 zł odszkodowania.

W toku postępowania likwidacyjnego, strona pozwana określiła wysokość odszkodowania w oparciu o ustalenia poczynione podczas oględzin domu powoda przy obecności jego samego i brata powoda. Pełnomocnik strony pozwanej wskazała, że wysokość odszkodowania została ustalona zgodnie z par. 27 ust.1 pkt 1a w zw. z zapisem par. 2 pkt 79 lit. a OWU, tj. wartości odpowiadającej kosztom przywrócenia ubezpieczonego mienia do stanu nowego lecz nie ulepszanego.

Rozliczenie szkody nastąpiło na podstawie średnich regionalnych cen materiałów i kosztów zakupu, robocizny średniej ogólnopolskiej z uwzględnieniem współczynnika regionalnego. Strona pozwana nie zgadza się z kosztorysem przedłożonym przez powoda, który uznaje za znacznie zawyżony w obmiarach, przyjętych stawkach i poczynionych ustaleniach.

Wreszcie pełnomocnik strony pozwanej wskazała, że zgodnie z art. 361 par. 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 stycznia 2009 roku powód zawarł umowę ubezpieczenia majątkowego oferowanego przez stronę pozwaną ubezpieczenia (...), co potwierdzono polisą (...) Nr (...). Na mocy wskazanej umowy ubezpieczeniem w okresie od 21 stycznia 2009 roku do 20 stycznia 2010 roku objęty został należący do powoda dom mieszkalny jednorodzinny położony w Ż.(...) wraz z ruchomościami.

(dowód:

1. kserokopia polisy ubezpieczeniowej (...) S.A.z dnia 21 stycznia 2009 roku (...) -k. 4-6;
2. kserokopia OWU (...) – k.8-15)

W dniu 27 czerwca 2009 roku w wyniku zalania nieruchomości należącej do powoda doszło do powstania szkody. Po przyjęciu zawiadomienia o szkodzie (...) i przeprowadzeniu oględzin w dniu 02 lipca 2009 r., pismem z dnia 14 lipca 2009 roku poinformowało powoda o przyznaniu odszkodowania w kwocie 10.658 zł, którą wypłacono. Powód złożył odwołanie do ubezpieczyciela. W wyniku odwołania strona pozwana zmieniła swą wcześniejszą decyzję, dokonując ponownych oględzin nieruchomości powoda w dniu 21 września 2009 roku, przyznając w dniu 05 października 2009 roku odszkodowanie w ogólnej wysokości 26.147,66 zł. Kwota ta została wypłacona powodowi w dniu 07 października 2009 roku. Do wskazanej decyzji strona pozwana załączyła „kosztorys weryfikacyjny”.

Kosztorys ten nie został przez nikogo podpisany i nie wskazano jego autora. Brak w nim końcowego zestawienia poszczególnych robót i podliczeń poszczególnych czynności. Czyni to kosztorys nieczytelny i trudny do zweryfikowania.

(dowód:

- zgłoszenie szkody majątkowej z dnia 27 czerwca 2009 r. w aktach szkodowych strony pozwanej PL (...) – k.1-2;
- kserokopia zawiadomienia o przyznaniu odszkodowania z dnia 14 lipca 2009 roku – k.7;
- kserokopia zawiadomienia o przyznaniu odszkodowania z dnia 05 października 2009 roku -k.7;
- kserokopia kosztorysu weryfikacyjnego ok.16-32)

Powód, który z wykształcenia jest inżynierem budownictwa i posiada uprawnienia do wykonywania prac kosztorysowych, złożył w piśmie z dnia 08 kwietnia 2010 roku odwołanie do ubezpieczyciela od decyzji z dnia 05 października i przedstawił sporządzony w istocie przez siebie, a podpisany przez M. A. kosztorys wykonania prac remontowo-budowlanych z uwzględnieniem niezbędnych materiałów. Kosztorys ten opiewa na kwotę 96.967,64 zł. Jednocześnie wezwał stronę pozwaną do zapłaty na jego rzecz kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą wynikającą z przedmiotowego kosztorysu, a kwotą wypłaconego już odszkodowania, tj. 70.829,98 zł.

W odpowiedzi na powyższe, dopiero w dniu 20 maja 2010 roku powód otrzymał pismo datowane na 22 marca 2010 r., w którym strona pozwana przyznała, iż ponowna analiza dokumentacji powoda wskazała na konieczność zweryfikowania poprzednich decyzji ubezpieczyciela. Jednak 10 czerwca 2010 roku powód otrzymał kolejne pismo z datą 06 czerwca 2010 roku – tym razem odmawiające przyznania wyższego odszkodowania.

(dowód:

1. kserokopia kosztorysu M. A. z dnia 16 lutego 2010 roku -k.29-39;

2. kserokopia odwołania powoda wraz z wezwaniem do zapłaty z dnia 08 kwietnia 2010 roku -k.40;
3. kserokopie pism strony pozwanej z dnia 22 marca 2010 roku i 02 czerwca 2010 roku -k.42;
4. przesłuchanie powoda -k.206)

W czasie powodzi w dniu 27 czerwca 2009 roku, kiedy to doszło do zalania budynku mieszkalnego położonego w Ż.(...), została całkowicie zalana kondygnacja piwniczna budynku, natomiast parter do wysokości 50 cm. Woda na parterze utrzymywała się przez około 30 godzin, woda w piwnicy pozostawała przez dłuższy okres czasu. Spowodowało to następujący zakres powstałych szkód:

Pokój 1

- zalanie posadzki i paneli podłogowych – szkoda całkowita
- zalanie drzwi wewnętrznych z ościeżnicą – szkoda całkowita
- zalanie tynków ściennych (na 3 ścianach) oraz okładziny z płyt gok na jednej ścianie oraz obudowie komina
- zalanie instalacji elektrycznej , w tym dwóch gniazd wtyczkowych

Pokój 2

- zalanie posadzki z tworzyw sztucznych oraz posadzki lastrykowej – szkoda całkowita
- zalanie drzwi wewnętrznych z ościeżnicą – szkoda całkowita
- zalanie okładziny ściennej z płyt g-k
- zalanie instalacji elektrycznej , w tym dwóch gniazd wtyczkowych

Kuchnia

- zalanie posadzki z tworzyw sztucznych – szkoda całkowita
- zalanie drzwi wewnętrznych z ościeżnicą – szkoda całkowita
- zalanie okładziny ściennej z płyt g-k
- zalanie instalacji elektrycznej , w tym dwóch gniazd wtyczkowych

Łazienka 2

- zalanie posadzki z tworzyw sztucznych – szkoda całkowita
- zalanie drzwi wewnętrznych z ościeżnicą – szkoda całkowita
- zalanie okładziny ściennej typu „siding”
- zalanie instalacji elektrycznej , w tym dwóch gniazd wtyczkowych

Korytarz

- zalanie posadzki z płytek
- zalanie tynków ściennych

- zalanie instalacji elektrycznej , w tym dwóch gniazd wtyczkowych

Łazienka

- zalanie posadzki z płytek

- zalanie drzwi wewnętrznych z ościeżnicą – szkoda całkowita
- zalanie okładzin ściennych z płyt g-k oraz płytek ceramicznych
- zalanie instalacji elektrycznej , w tym gniazda wtyczkowego

WC

- zalanie posadzki z płytek

- zalanie drzwi wewnętrznych z ościeżnicą – szkoda całkowita
- zalanie okładzin ściennych z płyt g-k oraz płytek ceramicznych

Pomieszczenie gospodarcze i hydrofornia

- zalanie posadzki
- zalanie tynków ściennych
- zalanie dwóch drzwi wraz z ościeżnicą
- zalanie hydroforu
- zalanie kotła co.

Piwnica

- całkowite zalanie piwnicy

Elewacja – roboty zewnętrzne

- zalanie tynków na elewacjach oraz docieplenia ścian wykonanych metodą lekką -mokrą
- zalanie drzwi wejściowych -2 szt.- szkoda całkowita.

Wartość wysokości szkody powstałej w wyniku powodzi wynosi 66.193,11 zł brutto według średnich stawek robocizny, materiałów i sprzętu publikowanych przez wydawnictwo S. w II kw. 2009 r. Przy określeniu tej wartości należało uwzględnić- poza zakresem niezbędnych prac – koniecznych do wykonania w celu przywrócenia stanu sprzed powodzi- uwzględnionych w kosztorysie sporządzonym przez stronę pozwaną, także:

- usuwanie namułu i szlamu
- wymianę tynków wewnętrznych do wysokości 100 cm od posadzki, tj. około 50 cm powyżej poziomu zalania
- wymianę okładzin z płytek ściennych, aby umożliwić wysychanie ściany
- wymianę okładzin ściennych z płyt g-k na wysokość 170 cm, tj. około 120 cm powyżej poziomu zalania
- wymianę posadzek, w tym płytek podłogowych w celu wysuszenia posadzki

- odgrzybianie ścian na pełną wysokość oraz posadzek (w piwnicy dodatkowo również powierzchnię stropu)
- osuszanie ścian oraz posadzek zgodnie z KNR 9-21
- wymianę całego ciągu schodowego z parteru na I piętro ze względu na konstrukcję schodów, gdzie nie ma możliwości wymiany części belek policzkowych .

Wysokość kosztów uprzątnięcia miejsca szkody, łącznie z kosztami rozbiórki i demontażu części niezdatnych do użytku wynosi 9.453,79 zł brutto.

Ze względu na rodzaj umowy łączącej strony - według wartości nowej- wartości odszkodowania nie pomniejsza się o stopień zużycia technicznego.

(dowód:

- 1.opinia biegłego sądowego B. J. z dnia 16 kwietnia 2013 roku -k.295-337;
- 2.protokół likwidacji szkody masowej sporządzony przez Głównego specjalistę (...) w aktach szkody strony pozwanej -k.32-33;
- 3.opinia uzupełniająca biegłego B. J. z dnia 26 czerwca 2013 roku -k.378- 443;
- 4.opinia uzupełniająca biegłego B. J. z dnia 15 października 2013 roku -k.470-473;
5. opinia biegłego sądowego M. B. z dnia 20 lutego 2011 r. -k.85-111;
6. dokumentacja fotograficzna;
7. przesłuchanie powoda -k.206

Sąd zważył , co następuje:

Powództwo jest słuszne co do zasady i podlega uwzględnieniu w znacznej części.

W przedmiotowym postępowaniu poza sporem pozostawała odpowiedzialność strony pozwanej za szkodę powstałą w nieruchomości powoda J. Ł. w dniu 27 czerwca 2009 r., którą to okoliczność pełnomocnik (...) S.A. przyznała, wskazując, iż w dacie istotnego zdarzenia strona pozwana udzielała powodowi ochrony ubezpieczeniowej na podstawie wskazanej przez niego umowy. Sporną pozostawała kwestia wysokości należnego powodowi odszkodowania, powstała w związku z odmiennymi stanowiskami stron co do zakresu szkody, robót niezbędnych do wykonania w celu przywrócenia nieruchomości do stanu sprzed zdarzenia oraz wartości i rodzaju zastosowanych materiałów, a także przyjętej wartości roboczogodziny.

Ze względu na rodzaj łączącej strony umowy oznaczonej w polisie symbolem N, wskazać należy, iż przedmiotowe ubezpieczenie miało charakter ubezpieczenia według wartości nowej, stanowiącej wartość odpowiadającą kosztom przywrócenia ubezpieczonego mienia do stanu nowego lecz nie ulepszego, odpowiadającej kosztom naprawy lub odbudowy określonych zgodnie z zasadą kalkulacji i ustalenia cen robót budowlanych stosowanych w budownictwie z uwzględnieniem dotychczasowej konstrukcji, wymiarów i standardów wykończenia przy zastosowaniu takich samych lub najbardziej zbliżonych materiałów- o czym stanowi § 2 pkt 79 a) Ogólnych warunków ubezpieczenia (...), w oparciu o które istotna umowa została zawarta.

Dlatego też, Sąd swoje rozstrzygnięcie oparł przede wszystkim na opinii biegłego sądowego mgr inż. B. J. o specjalności- budownictwo ogólne, kosztorysowanie oraz rozliczanie robót z kwietnia 2013 roku oraz opiniach uzupełniających z czerwca 2013 roku i października 2013 roku, przyjmując je za rzetelne i logiczne w całym zakresie. Przywołany biegły sporządzając wymienione opinie w oparciu o oględziny, dokonane obmiary, swoją wiedzę,

doświadczenie oraz dostępną literaturę rzeczowo uzasadnił, dlaczego przyjęty w jego opinii zakres robót różni się od tegoż przyjętego przez likwidatora strony pozwanej. Przyjmując zakres szkody ustalony przez wszystkich biegłych powołanych w niniejszej sprawie, a także przez stronę pozwaną w prowadzonym postępowaniu likwidacyjnym i sporządzony w nim protokół likwidacji szkody masowej sporządzony przez głównego specjalistę (...) znajdujący się w aktach szkody strony pozwanej, biegły B. J. rzeczowo uzasadnił powstałe różnice pomiędzy wyceną sporządzoną przez niego, a wyceną strony pozwanej i biegłych M. B. i W. G.. Przy czym zupełnie chybiony jest zarzut pełnomocnika strony pozwanej dotyczący odwołania się w tym zakresie przez wymienionego biegłego do literatury fachowej. Bez wątplenia bowiem literatura wskazana przez biegłego stanowi źródło pewnej wiedzy do wykorzystania w praktyce i fakt, że biegły aktualizuje swoją wiedzę na bieżąco, w żadnym razie nie może stanowić zarzutu, podważającego rzeczowość sporządzonych przez niego opinii. Przede wszystkim wskazać należy, iż strona pozwana oraz biegli M. B. i W. G. w sporządzonych przez siebie kosztorysach w ogóle nie uwzględnili odgrzybiania posadzek, podczas gdy jest to czynność konieczna do wykonania w budynkach zalanych w wyniku powodzi, w celu zapobieżenia powstawaniu szkodliwych toksyn, które mogą powodować rozwój chorób układu oddechowego, chorób skóry, wywoływać alergię, itp. Według biegłego B. J. konieczne jest także odgrzybianie ścian na ich pełnej wysokości, a nie- jak to przyjęli pozostali wyceniający- wyłącznie na powierzchni równej powierzchni wymienianych okładzin ściennych. Biegły J. wyjaśnił, że zarodniki pleśni, gdy natrafiają na sprzyjające warunki, tj. np. mokre lub wilgotne podłoże, gwałtownie się rozwijają. Podobnie grzyby, gdy natrafiają na sprzyjające warunki zaczynają bardzo szybko się rozrastać i rozmnażać. Na ich atak narażone są wszystkie domy zalane przez powódź. Są to wiadomości dostępne na poziomie biologii w szkole podstawowej, a na pewno w szkole średniej i bez wątplenia wyjaśnienia biegłego w tym zakresie zasługują na akceptację. Logiczne i miarodajne są twierdzenia biegłego, co do konieczności demontażu płyt g-k na wysokość 170 cm od poziomu podłogi, tj. ok. 120 cm powyżej poziomu zalania ze względu na to, że gips jako materiał silnie higroskopijny w bardzo szybkim czasie podciąga wodę. Płyta g-k nie może zostać zalana wodą, ponieważ ulega destrukcji, rdzeń płyty zostaje rozluźniony, kruszy się, dochodzi do odspojenia zewnętrznych warstw kartonu. Zgodnie zaś z przyjętą praktyką konieczność usunięcia płyt g-k dotyczy 150 cm powyżej linii zalania, a w sytuacji, gdy płyta znajduje się dłuższy czas w wodzie, na pełną wysokość pomieszczenia. Również odbicie tynków – zdaniem biegłego akceptowanym przez Sąd- powinno nastąpić ponad 50 cm nad poziomem zalania (całość tynków na ścianach i suficie w piwnicy oraz na wysokości około 100 cm od poziomu podłogi na parterze budynku). Konieczność wymiany płytek podłogowych – co oczywiste- wynika z faktu konieczności osuszenia podłoża betonowego znajdującego się pod płytkami. Tym bardziej, że pod korytarzem znajduje się piwnica, która została całkowicie zalana i w związku z tym strop dodatkowo podciągał wodę od dołu. Bez ściągnięcia okładziny podłogowej, nie ma możliwości osuszenia podłoża betonowego znajdującego się pod nią. Konieczny był także całkowity demontaż okładzin ściennych w łazience i wc ze względu na fakt, iż spoina pomiędzy płytkami przepuszcza wodę, która wnika następnie w przegrodę - ścianę. Jedna ze ścian wykonana jest z gazobetonu, który ze względu na porowatą strukturę jest bardzo podatny na wchłanianie wody i jej kapilarne podciąganie. Nie ma możliwości osuszenia takiej przegrody budowlanej bez demontażu okładzin z płytek. Zdemontowanie zaś płytek choćby z jeden ze ścian pociąga za sobą konieczność ich wymiany w całym pomieszczeniu także ze względów estetycznych i ograniczone możliwości w dokupieniu po latach takich samych płytek. Sąd zgadza się również z opinią biegłego w części dotyczącej konieczności wymiany całego biegu schodowego z parteru na I piętro ze względu na konstrukcję schodów, gdzie nie ma możliwości wymiany części belek policzekowych. Bez wątplenia konieczne są również prace dotyczące demontażu oraz odtworzenia warstwy docieplenia elewacji ze styropianu. Ma to na celu przyspieszenie osuszenia ścian od zewnątrz a także zapobieżenie rozwojowi pleśni i grzybów na powierzchni ścian bezpośrednio pod warstwą styropianu. Częściowa wymiana – zaproponowana przez biegłego M. B.- spowodowałaby powstanie wyraźnej poziomej linii na styku istniejącego i nowego tynku, a ponadto uniemożliwiłaby odgrzybianie ściany na jej pełną wysokość. Przekonujące są twierdzenia biegłego dotyczące konieczności uwzględnienia w wycenie wartości szkody kosztów osuszenia poszczególnych pomieszczeń budynku jak również podłoża pod posadzki. Wiąże się to także z faktem, że długo utrzymująca się wilgoć w materiałach budowlanych powoduje rozwój grzybów pleśniowych lub domowych, które znacznie obniżają trwałość materiału budowlanego, a także bardzo szkodliwie wpływają na zdrowie ludzkie. Przy czym nie mogą zostać uwzględnione zarzuty pełnomocnika strony pozwanej dotyczące możliwości osuszania powierzchni ścian i posadzek, które znajdują się pod okładzinami, poprzez wykonywanie miejscowych odwiertów, wiąże się to bowiem z uszkodzeniem części płytek. Taki sposób osuszania przegrody wymaga także znacznie dłuższego czasu, ponieważ wilgoć odprowadzana

byłaby przez niewielkie stosunkowo powierzchnie. Ponadto strona pozwana nie uwzględniła w swojej wycenie prac porządkowych koniecznych przy naprawieniu szkody.

Zupełnie nieuzasadnione są również zarzuty pełnomocnika strony pozwanej dotyczące przyczynienia się powoda do zakresu powstałej szkody przez fakt nie zamieszkiwania i nie ogrzewania nieruchomości w długim czasie i przez to generowanie wilgotności, skoro postępowanie o odszkodowanie związane z zalaniem przedmiotowej nieruchomości trwa do tej pory, a powód mógł nie posiadać od razu po powodzi własnych środków, które umożliwiłyby mu podjęcie działań zmierzających do naprawienia powstałej szkody. Jak również nie rzeczowy jest zarzut, iż biegły J. nie dokonywał obmiarów i sporządził opinię już po wyremontowaniu nieruchomości. Otóż – jak można przeczytać w opinii biegłego B. J. swoje ustalenia (dotyczące również zakresu szkody) poczynił także po dokonaniu obmiarów, a przeciwnie twierdzenie strony pozwanej jest gołosłowne i nie poparte żadnym dowodem. Istotnie biegły oglądał nieruchomość już po częściowym remoncie, ale zakres szkody ustalił także w oparciu o ustalenia strony pozwanej poczynione w postępowaniu likwidacyjnym.

Gołosłowne są również twierdzenia pełnomocnika strony pozwanej, iż wartości przyjęte przez biegłego wynikają z cen obowiązujących w chwili obecnej, skoro biegły wyraźnie podkreśla w swojej opinii, iż kosztorys przedstawiający wysokość szkody opracowany został w oparciu o średnie stawki robocizny, materiałów i sprzętu opublikowane przez wydawnictwo SEKOCENBUD w II kwartale 2009 r., tj. zgodnie z cenami obowiązującymi w dacie szkody.

Sąd nie podziela również zarzutu pełnomocnika strony pozwanej dotyczącego błędu biegłego, co do kwoty prac porządkowych i rozbiórkowych, do zapłaty której strona pozwana jest zobowiązana w oparciu o zapis par.13ust.2 OWU (...) z dnia 23 stycznia 2008 r. Zdaniem Sądu, biegły słusznie przyjął, iż koszty o których mowa w par.13 ust. 2 OWU (...) są kosztami dodatkowymi pokrywanymi przez ubezpieczyciela w granicach sumy ubezpieczenia i nie mogącymi łącznie z odszkodowaniem przekraczać 5% wysokości należnego odszkodowania. Roboty rozbiórkowe i demontażowe są integralną częścią robót remontowych mających na celu odtworzenie stanu pierwotnego i ich wartość składa się na należne odszkodowanie, natomiast koszty, o których mowa w par.13 ust.2 są kosztami uprzątnięcia miejsca szkody. Koszty te bez wątplenia należało ponieść, a opinia biegłego B. J. szczegółowo je dokumentuje.

Przyjmując wskazany przez biegłego koszt wykonania robót niezbędnych i celowych do naprawienia zniszczeń związanych z zalaniem budynku powoda na kwotę 66.193,11 zł, Sąd na podstawie art. 361k.c. i art. 363 k.c. zasądził na rzecz J. Ł. kwotę 40.045,45 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy ustalonym należnym odszkodowaniem, a kwotą łącznego odszkodowania powodowi wypłaconego.

Sąd zasądził również od tejże kwoty odsetki ustawowe od dnia 29 października 2010 roku, uznając zasadność roszczenia w tym zakresie w oparciu o przepis art. 481k.c. oraz § 82 pkt 4 OWU (...), zgodnie z którym (...) S.A. wypłaca odszkodowanie lub świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty zawiadomienia o zdarzeniu ubezpieczeniowym, co w niniejszej sprawie miało miejsce w dniu 27 czerwca 2009 roku. Skoro jednak powód żądał odsetek od dnia wytoczenia powództwa Sąd był związany tym żądaniem.

Powództwo w pozostałym zakresie jako nieuzasadnione zostało oddalone.

Zgodnie z przepisami art. 98 § 1 k.p.c. stroną przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. §3 przywołanego przepisu stanowi, iż do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Zgodnie z art. 99 k.p.c. stronom reprezentowanym przez radcę prawnego zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata.

Tym samym na koszty procesu poniesione przez powoda składała się opłata od pozwu w kwocie 3.542 zł, opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego łącznie w kwocie 3.000 zł, koszty zastępstwa procesowego zgodnie ze spisem kosztów w kwocie 10.800 zł, co daje łącznie kwotę 17.359 zł. Pozwany z

kolei uiścił zaliczkę w kwocie 1.172,65 zł na poczet wynagrodzenia biegłego oraz poniósł koszty zastępstwa prawnego w kwocie 3.617 zł.

W oparciu o przepis art. 100 zd. 1 k.p.c., Sąd dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, mając na względzie, iż powód wygrał proces w 56,537% (należna kwota kosztów to 9.814,25 zł), zaś pozwany w 43,463% (należna kwota kosztów to 2.081,72 zł). Wobec powyższego w punkcie III wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.732,53 zł ($9.814,25 - 2.081,72 = 7.732,53$) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Kierując się powyższymi ustaleniami Sąd zasądził w punkcie IV od stron w odpowiednich częściach koszty postępowania tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa na mocy przepisu art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych tj. od powoda kwotę 2.435,11 zł, zaś od pozwanego kwotę 3.167,61 zł.